



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Lena Romańska (spr.)

Sędziowie: SSO Leszek Grzesiak

SSO Krzysztof Sójka

Protokolant: st.sekr.sądowy Elżbieta Drogosz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kielce – Wschód w Kielcach Edyty Pawlik – Zatońskiej

z oskarżenia subsydiarnego Stowarzyszenia Obrony Zwierząt w Jędrzejowie po rozpoznaniu w dniach 18 czerwca i 8 października 2019 roku

sprawy:

Krzysztofa Soleckiego ur. 01.06.1961r. we Włoszczowie, syna Józefa i Heleny Bogdana Klikowicza ur. 19.09.1944r. w Kielcach, syna Edmunda i Stanisławy oskarżonych o przestępstwo z art. 231§1kk w zw. z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt (w jej brzmieniu sprzed 01.01.2012 roku) w zw. z art.11§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżyciela subsydiarnego i obrońcę oskarżonego Krzysztofa Soleckiego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 21 czerwca 2018 roku sygn. akt II K 98/13

- I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- II. zwalnia oskarżonych Krzysztofa Soleckiego i Bogdana Klikowicza oraz oskarżyciela subsydiarnego Stowarzyszenie Obrony Zwierząt w Jędrzejowie od kosztów sądowych należnych za postępowanie


odwoławcze, a kosztami sądowymi związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

SSO Leszek Grzesiak

SSO Lena Romańska

SSO Krzysztof Sójka



2019.08.21 14:14


UZASADNIENIE

Przedmiotem kontroli odwoławczej jest wyrok z dnia 21 czerwca 2018 roku sygn. akt II K 98/13, w którym Sąd Rejonowy w Kielcach skazał oskarżonych Krzysztofa Sołeckiego i Bogdana Klikowicza za popełnienie przestępstwa znęcania nad zwierzętami z art. 35 ust 1 w zw. z art. 6 ust 2 pkt 1 O ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 1.01.2012 roku) w zw. z art. 4 § 1 kk (t. V: wyrok k. 843-845, uzasadnienie k. 862-927).

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli:

- prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść oskarżonych Krzysztofa Sołeckiego i Bogdana Klikowicza.

Na podstawie art. 438 pkt 1, 2, 3 kpk zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego art. 35 ust 1 ustawy o ochronie zwierząt poprzez wyrażenie błędnego poglądu prawnego co do określenia istnienia zamiaru z jakim działali oskarżeni i przyjęcie, iż ich zachowanie realizowało znamiona czynu; obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 2 § 2 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są podstawą do stwierdzenia, że oskarżeni dopuścili się popełnienia przypisanego im przestępstwa, podczas gdy właściwie ocenione dowody w postaci zeznań Wiesława Wyszkwoskiego, Ewy Bartosik, Anny Studzińskiej, Grażyny Khier i pracowników schroniska oraz wyjaśnienia oskarżonych w konfrontacji z zabezpieczonymi dokumentami wskazują na odmienną od przyjętej przez sąd ocenę stanu faktycznego i dokonanej subsumpcji oraz prowadzą do wniosku, iż oskarżeni nie dopuścili się popełnienia przypisanego przestępstwa.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych Krzysztofa Sołeckiego i Bogdana Kliko wieża od popełnienia zarzucanego im przestępstwa (apelacja k. 918-927 t. V);

- obrońca oskarżonego Krzysztofa Sołeckiego, który zaskarżył wyrok w całości w zakresie dotyczącym wyżej wymienionego, podnosząc: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez przyjęcie, że oskarżony Krzysztof Sołecki pełniący funkcję kierowniczą w Zakładzie Usług Komunalnych miał obowiązek i możliwość bezpośredniego wpływania na warunki panujące w schronisku oraz powinność wglądu w szczegóły prowadzenia schroniska; naruszenie przepisu procesowego, a mianowicie art. 7 kpk przez niezastosowanie reguł tego przepisu w ocenie zamiaru oskarżonego oraz jego powinności bezpośredniego wpływania na warunki panujące w schronisku; obrażę art. 6 ust 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 roku w zw. z art. 91 ust 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W oparciu o przedstawione zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie oskarżonego Krzysztofa Sołeckiego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej tego oskarżonego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (apelacja 913-932 t. V);

- oskarżyciel substydniary Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych, zarzucając: naruszenie przepisów art. 7 kpk i art. 410 kpk, polegające na pominięciu dowodu z informacji o ilości zwierząt przyjętych do schroniska w latach 2006-2007 i informacji o wydanej w tych latach ilości padliny do utylizacji, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przypisaniu oskarżonym czynu zrealizowanego w okresie od 2008 roku do 5 października 2010 roku z pominięciem lat 2006 i 2007; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że oskarżeni zawierając

umowy z innymi gminami niż Gmina Miasto Kielce i przyjmując do schroniska zwierzęta spoza terenu Gminy Kielce nie postępowali wbrew prawu, podczas gdy w rzeczywistości oskarżeni działając w ten sposób naruszali prawo powszechnie obowiązujące oraz normy prawa miejscowego; z ostrożności procesowej - rażąco niewspółmierność orzeczonych kar wynikającą z niewłaściwych ocen sądu I instancji w zakresie stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy obu oskarżonych, które sąd ocenił jako znaczne, ale nie wysokie, podczas gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynika, że stopień szkodliwości czynu oskarżonych i stopień winy były wysokie. Mając na uwadze powyższe autor apelacji wniósł o wymierzenie oskarżonym kar po 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okresy próby wynoszące po 3 lata oraz orzeczenie od obu oskarżonych nawiązek na rzecz Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie, a wypadku uwzględnienia wyłącznie ostatniego z zarzutów o wymierzenie oskarżonym kar po 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okresy próby wynoszące po 3 lata oraz orzeczenie od obu oskarżonych nawiązek na rzecz Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie (apelacja k. 942-945 t. V).

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Wniesione apelacje nie zasługują na uwzględnienie. W szczególności nietrafny jest *zarzut* obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 2§ 2 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk. Podnieść bowiem należy, że ustanowiona w art. 7 kpk zasada swobodnej oceny dowodów nakazuje uwzględniać wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, przy ich ocenie kierować się przede wszystkim zasadami logicznego myślenia, oraz dodatkowo podkreśla konieczność przestrzegania wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzony wymóg oparcia orzeczenia na wszelkich wytworzonych w sprawie dowodach powoduje konieczność uwzględniania i oceniania dowodów przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Sąd rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe starannie, zebrany w sprawie materiał dowodowy, wbrew twierdzeniom autorów apelacji, poddał szczegółowej i rzetelnej analizie oraz ocenie, wskazując przy tym które z przeprowadzonych dowodów uznał za wiarygodne i dlaczego, a którym takiego przymiotu odmówił. Sąd I instancji swoje stanowisko odpowiednio umotywowował, a odzwierciedleniem tego jest, stojące na wysokim poziomie, uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena, obejmująca wszystkie dowody sprawy, tak korzystne jak i niekorzystne, jest swobodna, zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy. Na tej podstawie sąd rejonowy wyciągnął trafne wnioski oraz dokonał poprawnych ustaleń faktycznych, respektując jedną z podstawowych zasad procedury karnej jaką jest dążenie do odtworzenia prawdziwych ustaleń faktycznych, o której stanowi art. 2 § 2 kpk.

Tym samym sąd odwoławczy nie podziela stanowiska prokuratora i nie stwierdza podstaw do kwestionowania przyjętej przez sąd rejonowy oceny dowodów, zwłaszcza tych osobowych, między innymi zeznań Wiesława Wyszковского pełniącego funkcję Powiatowego Lekarza Weterynarii, pracowników Wydziału Kontroli i Audytu Wewnętrznego i Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Kielcach oraz Najwyższej Izby Kontroli Delegatury w Kielcach, pracowników PUK-u i schroniska dla bezdomnych, czy też osób z organizacji pro zwierzęcych. Zgodzić się jedynie należy, że najistotniejsze znaczenie w zakresie dowodów osobowych mają depozycje Wiesława Wyszковского. Analiza akt sprawy (w tym także akt związkowych 4 Ds. 522/12 PR w Kielcach, II K 1128/11 SR w Kielcach) wskazuje, że wyżej wymieniony składał zeznania wielokrotnie. Depozycje te są jednolite i konsekwentne, zaś wynikające z nich okoliczności dotyczące funkcjonowania Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach, problemów z którymi się ono borykało na przestrzeni kilku lat, roli jaką odgrywali obaj oskarżeni, znajdują odzwierciedlenie w innych obiektywnych dowodach sprawy, zwłaszcza w obszernej dokumentacji oraz korespondencji wytworzonej na przestrzeni wielu lat funkcjonowania PUK-u, który był właścicielem przedmiotowego schroniska.

A przypomnieć w tym miejscu trzeba, iż wyżej wymieniony niezmiennie podnosił, że wybudowane w latach 70-tych schronisko było przestarzałe i za małe nawet dla zapewnienia obsługi miasta Kielce. Jego zasadniczym problemem były umowy, jakie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Kielcach zawarło (bądź realizowało wcześniej zawarte) z kilkudziesięcioma gminami na świadczenie usług wyłapywania bezdomnych zwierząt z terenu miasta oraz gmin i przetrzymywanie ich w schronisku za odpowiednią opłatą (z akt sprawy wynika, że generalnie tych umów było około 40, natomiast w czasie obejmującym zarzut - 25, w tym 24 z województwa świętokrzyskiego i Tarnobrzeg). To, jak zaznaczył świadek, skutkowało przyjmowaniem do schroniska zbyt dużej ilości zwierząt i przepełnienie, a to z kolei powodowało szereg nieprawidłowości dotyczących utrzymania zwierząt, których nie można było w żaden sposób zaakceptować. Mimo informowania o przepełnieniu kieleckiego schroniska i występujących nieprawidłowościach, ze strony Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, jak zaznaczył świadek, nie było reakcji.

Wskazał przy tym wyżej wymieniony, że problem przepełnienia schroniska miał charakter stały. Maksymalna ilość zwierząt, tj. liczba 150 sztuk, przyjęta poprzez pryzmat funkcjonowania schroniska, była stale przekraczana, a to, jak zaznaczył, skłoniło go do bliższej analizy zgonów i zagryzień wśród zwierząt, gdyż wskazane ilości były trudne do zaakceptowania. Jego zdaniem, za późno wypowiedziano umowy ościennym gminom.

Przypomnieć także trzeba, że relacje Wiesława Wyszковского w powyższym zakresie korespondują z szeregiem dokumentów, w tym między

innymi z pismem z dnia 10 lutego 2009 roku skierowanym do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, w którym wyżej wymieniony wskazywał na stały problem zbyt dużej ilości psów przebywających w schronisku i potrzebę rozwiązania tego problemu (k. 69 akt 4 Ds. 522/12), pismem z dnia 9 listopada 2009 roku, w którym świadek wyraża zaniepokojenie powtarzającą się informacją o wzrastającej liczbie psów pozostających w schronisku (k. 76 akt 4 Ds. 522/12), protokołem kontroli schroniska z dnia 28 lipca 2009 roku, w którym stwierdzono „pozostawanie w aktualności” uwag zawartych w piśmie z dnia 10 lutego 2009 roku dotyczących zbyt dużej ilości psów przebywających w schronisku, a stwierdzono wówczas 199 psów (k. 67 akt 4 Ds. 522/12), nadto relacje te pokrywają się z danymi zawartymi w protokołach kontroli schroniska (k. 39, 48, 55, 63, 65, 75, 109, 86, 96 akt 4 Ds. 522/12) oraz decyzją nr 26613401/2/210 z dnia 7 października 2010 roku Powiatowego Lekarza Weterynarii w Kielcach nakazującej wstrzymanie do odwołania przyjmowania psów do schroniska z uwagi na szereg uchybień, w szczególności na zbyt dużą ilość psów w stosunku do deklarowanej maksymalnej obsady, co skutkuje nadmiernym przepełnieniem pomieszczeń utrzymywania zwierząt, w których często dochodzi do pogryzień, zagryzień słabszych lub mniejszych psów przez inne silniejsze i agresywniejsze (k. 105 akt 4 Ds. 522/12).

Powyższe dowody, w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, tworzą jedną logiczną całość, wskazującą na to, iż obaj oskarżeni znali problem przepełnienia schroniska, wiedzieli, że przebywające w nim zwierzęta nie miały zapewnionych właściwych warunków bytowania, że były narażone na dotkliwe cierpienia moralne, a mimo to na przestrzeni kilku lat nie podjęli żadnych skutecznych kroków by temu przeciwdziałać. W szczególności nie podjęli decyzji o wypowiedzeniu umów z gminami, których realizacja była zasadniczą przyczyną przepełnienia schroniska. Nastąpiło to dopiero 12 października 2010 roku, po wydaniu w dniu 7 października 2010 roku decyzji,

mocą której Powiatowy Lekarz Weterynarii *zakazał* przyjmowania psów do schroniska. Co znamienne, decyzja ta nie została wykonana, a to spowodowało, że w dniu 18 listopada 2010 roku Powiatowy Lekarz Weterynarii zakazał Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych prowadzenia schroniska. Taka postawa obu oskarżonych wskazuje na zamiar popełnienia przestępstwa z art. 35 ust 1 ustawy o ochronie zwierząt. Słusznie uznał sąd rejonowy, że obaj podsądni nie mogą zasłaniać się tym, że w trakcie działalności schroniska podejmowali czynności, że schronisko było modernizowane, wyremontowano między innymi kuchnię, zakupiono lodówkę, ulepszano boksy, skoro czynności te dotyczyły kwestii technicznych funkcjonowania schroniska i w żaden sposób nie niwelowało występującego przepelnienia. Krzysztof Sołecki i Bogdan Klikowicz pełnili funkcje kierownicze i to oni byli odpowiedzialni za prowadzone schronisko, a z racji pełnionych funkcji byli władni do wypowiedzenia przedmiotowych umów między Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych a gminami. Tym samym oskarżeni nie mogą przerzucać odpowiedzialności na ówczesną kierowniczkę schroniska Grażynę Khier, która była odpowiedzialna za bezpośrednie prowadzenie schroniska i poniosła odpowiedzialność karną za popełnione przez siebie przestępstwo znęcania się nad zwierzętami.

Sąd okręgowy stwierdza, że przeprowadzona analiza i ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego umożliwiła sądowi rejonowemu dokonanie trafnych ustaleń faktycznych, zwłaszcza w zakresie istnienia po stronie Krzysztofa Sołeckiego i Bogdana Klikowicza zamiaru, warunkującego przyjęcie sprawstwa za przypisane każdemu z nich przestępstwo. Tym samym za chybione należy uznać zawarte w apelacjach zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Odnosi się to także do kwestii związanej z ustaleniem czasu realizacji przestępstwa, co kwestionuje oskarżyciel subsydiarny. Trafne jest bowiem stanowisko sądu orzekającego w sprawie, że same dane dotyczące ilości

odpadów przekazanych do utylizacji w latach 2006 i 2007 nie są wystarczające do poszerzenia czasu realizacji przestępstw przez podsądnych.

Przechodząc do kolejnego zarzutu sformułowanego w środku odwoławczym wniesionym przez oskarżyciela subsydiarnego, wskazać należy, iż rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu i nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza *znaczną*, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą zasłużoną. W realiach sprawy niniejszej, stwierdzić należy, że sąd rejonowy, decydując o sankcji karnej, jaką należało zastosować wobec każdego z oskarżonych, brał pod uwagę ustalone okoliczności sprawy, a nadto wszystkie te, które miały decydujące znaczenie dla wymiaru kary. Zdaniem sądu odwoławczego, nie występuje wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, jak winna zostać wymierzona obu podsądnym. W istocie, została ona ukształtowana w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary i z pewnością zasługuje uznanie za karę sprawiedliwą, jaką obaj oskarżeni winni byli ponieść. Również sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmodyfikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie zasądzonych na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt nawiązek na cel związany z ochroną zwierząt. Stanowisko sądu I instancji jest słuszne. Oceniane zachowania oskarżonych były ukierunkowane na schronisko dla bezdomnych zwierząt, które działało w Kielcach, a więc cele wychowawcze oraz w zakresie prewencji ogólnej przemawiały za orzeczeniem przedmiotowych nawiązek na rzecz pomocy bezdomnym zwierzętom, a która to pomoc jest realizowana w schronisku działającym na terenie miasta.

Reasumując, sąd okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych należnych za postępowanie odwoławcze oparto na mocy art. 636 § 1 kpk, przy uwzględnieniu, iż apelacja obrońcy oskarżonego Krzysztofa Sołeckiego nie została uwzględniona, natomiast zasady słuszności przemawiały za zwolnieniem oskarżyciela substydianego od ponoszenia opłaty w związku z nieuwzględnieniem wniesionego środka odwoławczego.



A handwritten signature in black ink, appearing to be "A. H." or similar, written over a rectangular stamp area.